

**Michał Strzelecki**

## **Rozwój organizacyjny opozycji parlamentarnej w Krajowej Radzie Narodowej (lipiec 1945 r. — luty 1946 r.)**

W chwili powstania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, w czerwcu 1945 r., Krajowa Rada Narodowa była strukturą o ukształtowanym, jednorodnym obliczu politycznym, zdominowaną przez działaczy Polskiej Partii Robotniczej oraz współpracujących z nią ugrupowań. Mechanizm uzupełniania jej składu, opierający się na delegowaniu kandydatów do KRN przez partie i organizacje społeczne działające legalnie w ramach tworzonego przez komunistów systemu władzy, przez wojewódzkie rady narodowe oraz na kooptowaniu przez Prezydium KRN, dał siłom skupionym wokół PPR pełną kontrolę składu personalnego KRN.

Umożliwienie legalnej działalności niektórym środowiskom i partiom reprezentującym odmienne od komunistów koncepcje polityczne, społeczno-gospodarcze oraz uznającym dotąd legalność rządu polskiego w Londynie, będące konsekwencją realizacji porozumienia jałtańskiego i powstania TRJN, postawiło na porządku dziennym problem uczestnictwa ich przedstawicieli w pracach organów państwowych, w tym także KRN.

W ustalonych w Moskwie w czerwcu 1945 r. zasadach współdziałania koalicji rządowej podkreślono, iż przedstawiciele jednolitego Stronnictwa Ludowego, które miało powstać z połączenia SL „Roch” oraz koncesjonowanego SL, winni otrzymać trzecią część mandatów poselskich w KRN, z uwzględnieniem już zasiadających w niej reprezentantów ruchu ludowego „...o ile są istotnie członkami Stronnictwa Ludowego”<sup>1</sup>.

Na przyjęcie tak sformułowanych postanowień wpływ wywarły zarówno znaczenie i liczebność niezależnego ruchu ludowego, jak i pozycja oraz prestiż Stanisława Mikołajczyka, będącego w Moskwie głównym negocjatorem ze strony emigracyjnych i krajowych demokratycznych środowisk politycznych i cieszącego się szczególnym poparciem mocarstw zachodnich.

Działacze PPR zdawali sobie sprawę, iż były premier rządu emigracyjnego, opierając się na środowisku SL „Roch”, będzie zmierzał do przekształcenia tworzonego przez nich systemu władzy. Liczyli jednak, iż uda się zrealizować koncepcję zdominowania ruchu ludowego przez

---

<sup>1</sup> Fragment wspomnień W. Kiernika przedstawiający zasady współdziałania koalicji rządowej, w: Z. Hemmerling, M. Nadolski, *Opozycja antykomunistyczna w Polsce 1944–1956. Wybór dokumentów*, Warszawa 1990, s. 148.

działaczy współpracujących z PPR. Jednocześnie komuniści, ustalając ściśle zakres uczestnictwa SL w pracach instytucji państwowych, określili nieprzekraczalny poziom roszczeń ludowców w okresie przedwyborczym, pozostawiając w swojej gestii kierowanie tymi sferami życia publicznego, które decydowały o rzeczywistym sprawowaniu władzy.

Podczas konferencji nie został natomiast formalnie uregulowany problem uczestnictwa w pracach KRN innych środowisk politycznych wyrażających wolę podjęcia legalnej działalności, mimo iż Bolesław Bierut deklarował w rozmowie z ambasadorem USA w Moskwie, A. Harrimanem, przeprowadzonej 22 VI 1945 r., rozszerzenie jej składu o ok. 140 posłów<sup>2</sup>. Nie sprecyzował jednak, które siły polityczne otrzymają możliwość desygnowania swych reprezentantów.

Proces wchodzenia opozycji do tymczasowego parlamentu, którego funkcję spełniała KRN, był długotrwały i skomplikowany. Jego przebieg warunkowała przede wszystkim postawa PPR, dążącej do ograniczenia liczby podmiotów życia politycznego przez odmowę legalizacji ujawniających się środowisk demokratycznych bądź ich włączenie do istniejących stronnictw, a w konsekwencji przeciwnej zmianie politycznego spektrum KRN.

Pierwsze decyzje dotyczące rozszerzenia KRN podjęto podczas posiedzenia jej Prezydium 28 VI 1945 r. Postanowiono wówczas zaprosić do pracy w nim Wincentego Witosa jako I zastępcę prezydenta KRN oraz Stanisława Grabskiego jako III zastępcę; zdecydowano również o kooptacji do KRN wszystkich uczestników rozmów moskiewskich nie będących dotąd posłami<sup>3</sup>. Obie decyzje zostały jednogłośnie zaakceptowane przez KRN podczas pierwszego dnia obrad VIII sesji, 21 VII 1945 r.

Stanisław Mikołajczyk i Władysław Kiernik, mimo obecności na sali obrad w charakterze członków TRJN, nie złożyli ślubowania poselskiego. Ich decyzja miała kontekst polityczny, 19 VII 1945 r. bowiem Biuro Polityczne KC PPR postanowiło wstrzymać kooptację kandydatów na posłów z otoczenia S. Mikołajczyka do momentu zjednoczenia obu odłamów ruchu ludowego<sup>4</sup>. Stanowisko to wywarło decydujący wpływ na postawę Prezydium KRN, które jeszcze tego samego dnia odroczyło włączenie do KRN 30 kandydatów SL „Roch”, uzasadniając swą decyzję argumentem, iż na przedstawionej liście znalazły się nazwiska działaczy politycznych zwalczających, zdaniem Prezydium KRN, a zwłaszcza B. Bieruta i Romana Zambrowskiego, PKWN i TRJN<sup>5</sup>.

Stanisław Mikołajczyk w swoich wspomnieniach podkreślił, iż najwięcej kontrowersji wzbudziły kandydatury Stanisława Mierzwy, znanego działacza ludowego sądownego w procesie „16”, oraz Stefana Korbońskiego, szefa Kierownictwa Walki Cywilnej i ostatniego Delegata Rządu na Kraj; zdaniem S. Mikołajczyka B. Bierut osobiście wykreślił ich nazwiska z listy kandydatów<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> R. Buczek, *Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945–1947*, wyd. krajowe: Wrocław 1989, s. 69.

<sup>3</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Prezydium Krajowej Rady Narodowej (KRN), t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 28 VI 1945 r.

<sup>4</sup> AAN, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (KC PPR), 295/V/2, Protokół z posiedzenia Biura Politycznego KC PPR z 19 VII 1945 r., k. 7.

<sup>5</sup> Ibidem, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 19 VII 1945 r.

<sup>6</sup> S. Mikołajczyk, *Polska zgwalczona* (b. d. m. w.), s. 183.

Warto podkreślić, iż Prezydium KRN podjęło swoją decyzję mimo wcześniejszej zgody B. Bieruta na wspomnianą kooptację<sup>7</sup>. Rzeczywistą przyczyną odrzucenia kandydatów SL „Roch” była wzrastająca popularność S. Mikołajczyka oraz skupionych wokół niego ludowców, jak również dążenie części działaczy koncesjonowanego SL do uniezależnienia się od wpływów komunistów. Podjęta decyzja, uniemożliwiająca niezależnym ludowcom zorganizowane wejście do KRN podczas jej VIII sesji, miała na celu wywarcie presji na S. Mikołajczyka i skłonienie go do akceptacji pepeerowskiej koncepcji zjednoczenia ruchu ludowego.

Oprócz wspomnianych już działaczy politycznych wśród dokooptowanych podczas VIII sesji KRN znaleźli się również: znany historyk prawa państwowego, Stanisław Kutrzeba, współpracujący z metropolitą krakowskim, abp. Adamem Sapiehą, oraz Zygmunt Żuławski, który podobnie jak S. Mikołajczyk, W. Kiernik oraz W. Witos nie złożył wówczas ślubowania poselskiego.

Cechą wspólną wszystkich wymienionych działaczy, mimo zróżnicowania poglądów politycznych, było przywiązanie do demokratycznych mechanizmów sprawowania władzy oraz zrozumienie konieczności utrzymywania przyjaznych stosunków z ZSRR na zasadzie suwerenności. Dla obozu politycznego skupionego wokół PPR ich kooptacja miała natomiast istotne znaczenie ze względu na poszukiwanie źródeł prawomocności władzy. W tej konkretnej sytuacji chodziło w głównej mierze o zaakcentowanie ciągłości politycznej państwa polskiego, z czym związane było przede wszystkim włączenie do KRN S. Mikołajczyka, W. Witosy i S. Grabskiego, a przez to pozyskanie poparcia społecznego dla aparatu władzy i budowa autorytetu tymczasowego parlamentu. Temu samemu celowi służyły liczne kooptacje do KRN przedstawicieli świata nauki i kultury.

Obrazy VIII sesji zapoczątkowały proces tworzenia opozycji w KRN. W jej skład weszli wówczas jedynie pojedynczy przedstawiciele środowisk negatywnie oceniających polityczną i społeczną rzeczywistość, natomiast popierające ich grupy polityczne pozostały poza parlamentem.

Jednocześnie, chcąc zapobiec ewentualnej zmianie w przyszłości kształtu politycznego KRN, jej Prezydium postanowiło wystąpić z inicjatywą ustawy uprawniającej organizację delegującą posłów do KRN do ich odwoływania<sup>8</sup>. Intencją projektu było wywarcie presji na posłów wywodzących się ze stronnictw współpracujących z komunistami, a w konsekwencji ich konsolidacja. Ustawa została uchwalona 23 VII 1945 r.<sup>9</sup>

Pierwsze po zakończeniu obrad VIII sesji kwestię uczestnictwa w pracach KRN podjęło Polskie Stronnictwo Ludowe, mimo iż jego przedstawiciele podkreślali, że nie jest ona ciałem prawodawczym ukształtowanym w wyniku demokratycznych wyborów. Uczestnictwo w niej było jednak konsekwencją funkcjonowania w istniejącym układzie sił politycznych i akceptacji TRJN.

7 IX 1945 r., podczas posiedzenia Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL, zaakceptowano listę kandydatów na posłów ustaloną przez Prezydium NKW jeszcze przed VIII sesją, zalecając jej rozszerzenie o kandydatów z terenu<sup>10</sup>. Kilkanaście dni później Stanisław Wójcik,

<sup>7</sup> R. Buczek, op. cit., s. 122; zob. także: M. Łatyński, *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, wyd. krajowe: Warszawa 1987, s. 199.

<sup>8</sup> AAN, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 10 VII 1945 r.

<sup>9</sup> Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN z 21, 22, 23 lipca 1945 r., sesja VIII, Warszawa 1945, t. 253–254.

<sup>10</sup> Protokół nr 5 z posiedzenia NKW PSL 7 IX 1945 r., w: *Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945–1946*.

referując rozszerzoną listę osób wysuniętych do KRN, podkreślił, iż zawiera ona również nazwiska posłów, którzy weszli do niej z ramienia innych partii i organizacji, a których mandaty mogą zostać zakwestionowane na mocy lipcowej ustawy o odwoływaniu posłów<sup>11</sup>. Problem udziału przedstawicieli PSL w pracach KRN konsultowano także zarówno z W. Witosem, który obiecał swój przyjazd do Warszawy, jak i z przychylnie nastawionym do niezależnych ludowców S. Grabskim. Rozmowy te nie przyniosły jednak spodziewanego rezultatu. Sytuacja uległa zmianie wskutek przyłączenia się do PSL grupy Stanisława Bańczyka, w której znajdowali się posłowie KRN. Wydarzenie to miało miejsce podczas pogrzebu W. Witosa, 6 XI 1945 r., a więc 7 dni po przyjęciu przez Prezydium KRN uchwały uznającej za niecelowe tworzenie nowych partii politycznych<sup>12</sup>.

Analizując stanowisko S. Mikołajczyka wobec wspomnianego dokumentu, należy zauważyć, iż jeszcze podczas konferencji poczdamskiej, w rozmowie z ambasadorem USA w Moskwie, A. Harrimanem, domagał się on zapewnienia swobody działania partiom przeciwstawiającym się PPR<sup>13</sup>. Kilka miesięcy później, jak wynika z raportu ambasadora Włoch w Warszawie, Eugenia Reale, zmienił zdanie, aprobując w rozmowie z nim zakaz tworzenia nowych partii<sup>14</sup>.

Zmiana stanowiska prezesa PSL wynikała przede wszystkim z szybkiego rozwoju liczebnego jego stronnictwa, skupiającego w swoich szeregach środowiska niezadowolone z dominacji komunistów. Powstanie wielu partii politycznych mogłoby przyczynić się do rozproszenia sił demokratycznych w obliczu oczekiwanych wyborów parlamentarnych.

Na podstawie zachowanych dokumentów archiwalnych trudno jednoznacznie określić, kto wchodził w skład Klubu Poselskiego PSL przed IX sesją KRN. Notatka pochodząca prawdopodobnie z przełomu października i listopada 1945 r. określa jego liczebność na 19 posłów, przy czym na liście umieszczono zarówno W. Witosa, który zmarł 31 X 1945 r., jak i S. Bańczyka oraz kilku posłów z nim współpracujących; na liście nie zabrakło również Franciszka Litwina, który, choć początkowo znalazł się w grupie S. Bańczyka, to jednak zdecydował się na pozostanie w SL<sup>15</sup>. W innym dokumencie, określającym wielkość klubów poselskich zgodnie ze stanem z 16 XII 1945 r., liczbę posłów PSL określono na 14 osób<sup>16</sup>. Nieścisłości wynikały przede wszystkim z braku precyzyjnego oddzielenia przedstawicieli PSL od posłów SL, a także z częstych zmian przynależności klubowej posłów stronnictw ludowych. O tym, jak trudno było ją wówczas określić, świadczy fakt, iż Stanisław Szwalbe w poufnej notatce przeznaczonej dla B. Bieruta podawał jedynie przypuszczalny skład Klubu Poselskiego PSL<sup>17</sup>.

NKW PSL zmierzał do budowy silnego przedstawicielstwa parlamentarnego, mogącego realizować własne cele polityczne i wpływać na decyzje KRN. W tym kontekście szczególnie istotne stawało się włączenie do jej prac działaczy wskazanych przez władze stronnictwa. Decydujące zdanie w tej kwestii należało jednak do BP KC PPR.

---

*Dokumenty do dziejów niezależnego ruchu ludowego (dalej: PSL 1945–1946. Dokumenty)*, oprac. W. Bar-toszewski, Warszawa 1981, s. 18.

<sup>11</sup> Protokół nr 3 z posiedzenia Prezydium NKW PSL z 20 i 24 IX 1945 r., w: *ibidem*, s. 24.

<sup>12</sup> AAN, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 30 X 1945 r.

<sup>13</sup> M. Łatyński, *op. cit.*, s. 154.

<sup>14</sup> E. Reale, *Raporty. Polska 1945–1946*, Paryż 1968, s. 87.

<sup>15</sup> AAN, KC PPR, 295/VII/151, Skład Klubu Poselskiego PSL, k. 50.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Liczebność klubów poselskich wg stanu z 16 XII 1945 r., k. 49.

<sup>17</sup> *Ibidem*, 295/VII/219, k. 8.

10 XI 1945 r. Sekretariat Naczelny PSL wysłał do Prezydium KRN listę 63 kandydatów na posłów<sup>18</sup>. Na posiedzeniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych 19 XII 1945 r., na wniosek przedstawicieli Polskiej Partii Socjalistycznej, przyznano niezależnemu ruchowi ludowemu prawo do 24 mandatów, przy czym miały one obejmować również dawnych posłów SL, którzy zmienili swoją przynależność partyjną.

Decyzja powyższa spowodowała, iż jeszcze tego samego dnia na posiedzeniu NKW PSL podjęto uchwałę protestującą przeciw przyjętemu rozwiązaniu. Stwierdzono w niej, iż proponowany podział mandatów nie odpowiada umowie moskiewskiej, a tym bardziej faktycznemu układowi sił politycznych w Polsce. Podkreślono, iż KRN, jako organ przypadkowy i jednostronny, winna być jak najszybciej zastąpiona przez parlament pochodzący z demokratycznych wyborów. Jednocześnie upoważniono Prezydium NKW do odwołania wszystkich posłów z KRN w przypadku nieuwzględnienia żądań PSL<sup>19</sup>.

Delegacja władz stronnictwa przedstawiła swoje stanowisko B. Bierutowi, który stwierdził, iż nie może ingerować w problemy liczebnego składu KRN, gdyż pozostaje to w gestii stronnictw; ponadto sugerował włączenie się PSL do bloku wyborczego, od czego uzależniał odpowiedni udział stronnictwa w poszczególnych organach państwowych<sup>20</sup>. Przebieg powyższej rozmowy wyraźnie wskazuje, iż obóz polityczny skupiony wokół PPR uzależniał zwiększenie reprezentacji PSL w KRN od akceptacji koncepcji bloku wyborczego, której twórcą był Władysław Gomułka, a którą oficjalnie wysunęła Rada Naczelna PPS 4 XI 1945 r. W tym kontekście propozycja przyznania niezależnym ludowcom nikomej liczby mandatów poselskich była próbą wywarcia na nich presji politycznej. Ostatecznie PSL otrzymało 26 nowych mandatów.

Podczas obrad IX sesji KRN zatwierdzono ponadto kandydatury dokooptowanych przez Prezydium KRN: byłego dyrektora Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Kraj, Czesława Wycecha, byłego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Leona Marchlewskiego, a także Kazimierza Maja zaproponowanego przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. 2 I 1946 r. KRN zaakceptowała również kandydaturę Jana Sajdaka, wysuniętą przez Wojewódzką Radę Narodową w Poznaniu.

Jednocześnie 29 XII 1945 r. B. Bierut przedstawił posłom wniosek Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie o odwołanie Stanisława Mazura, wykorzystując lipcową ustawę o odwoływaniu posłów. Wskutek interwencji Michała Rękasa pozostał on jednak w KRN jako przedstawiciel Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”. Łącznie, w różnych okresach, w skład Klubu Poselskiego PSL wchodziło 57 posłów. Śmierć W. Witosa oraz zamordowanie B. Ścibiorka pozbawiły stronnictwo dwóch wybitnych działaczy politycznych. Tak więc na przełomie 1945 i 1946 r. w skład parlamentarnej reprezentacji PSL wchodziło 55 posłów, w tym 22 byłych działaczy SL delegowanych do KRN przed lipcem 1945 r. przez SL, wojewódzkie rady narodowe oraz ZMW RP „Wici”, 5 osób dokooptowanych przez Prezydium KRN i zatwierdzonych podczas VIII i IX sesji, 26 osób z listy PSL, jedna delegowana przez ZNP oraz działacz stronnictwa wysunięty przez WRN w Poznaniu<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (AZHRL), Polskie Stronnictwo Ludowe 1945–1949 (PSL 1945–1949), t. 133, k. 1–4.

<sup>19</sup> Protokół nr 8 z posiedzenia NKW PSL z 18 i 19 XII 1945 r., w: *PSL 1945–1946. Dokumenty*, s. 49.

<sup>20</sup> AZHRL, PSL 1945–1949, t. 133, Notatka z rozmowy delegacji PSL z prezydentem KRN B. Bierutem przeprowadzonej w III dekadzie grudnia 1945 r., k. 92–93.

<sup>21</sup> *Spis posłów do Krajowej Rady Narodowej 1943–1947* (dalej: *Spis posłów do KRN*), oprac. A. Tomaszew-

Powyższa reprezentacja nie zadowalała kierownictwa PSL, nie odzwierciedlała bowiem, jego zdaniem, rzeczywistych wpływów ugrupowania w społeczeństwie i była konsekwencją manipulacji politycznych, w których wykorzystano obowiązujące zasady kształtowania składu personalnego KRN. Stanowisko PSL, tożsame z treścią uchwały NKW z 19 XII 1945 r., zostało zaprezentowane podczas pierwszego dnia obrad IX sesji KRN, 29 XII 1945 r., w deklaracji klubowej odczytanej przez Wincentego Bryję, w której wyrażono jednocześnie nadzieję, iż w najbliższym czasie stronnictwu zostanie przyznana odpowiednia reprezentacja parlamentarna<sup>22</sup>. Oczekiwania PSL nie zostały jednak zrealizowane, podczas kolejnych bowiem sesji KRN nie przedstawiono izbie kandydatury żadnego działacza niezależnego ruchu ludowego.

W innych warunkach kształtowała się natomiast parlamentarna reprezentacja Stronnictwa Pracy. Zwolennicy Karola Popiela znajdowali się w trudnej sytuacji politycznej, ponieważ kierownictwo PPR, wyciągając wnioski z szybkiego rozwoju liczebnego i organizacyjnego PSL, zdecydowane było nie dopuścić do samodzielnej działalności drugiej partii opozycyjnej, dążąc do jej połączenia z popieraną przez siebie grupą „Zrywu Narodowego”.

Odmienne stanowisko zajęła część kierownictwa PPS, czemu dał wyraz Edward Osóbka-Morawski podczas wspólnego posiedzenia CKW PPS i KC PPR 28 IX 1945 r., stwierdzając: „Jeśli chcemy mieć pewien pożytek z Partii Pracy czy Stronnictwa Demokratycznego, to powinno nam zależeć nie na ich sztydzie, a na bazie członkowskiej. Wątpliwe czy będzie jakaś korzyść ze Stronnictwa Pracy reprezentowanego przez Widy-Wirskiego i Felczaka, gdyż zgromadzeni w nim ludzie radykalnie myślący mogą się znaleźć w szeregach PPR i PPS”<sup>23</sup>. Koncepcja zaprezentowana przez premiera TRJN została jednak odrzucona przez kierownictwo PPR.

W zaistniałej sytuacji niepowodzeniem zakończyła się próba utworzenia przez K. Popiela Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy, o co zabiegał w memoriale z 13 X 1945 r. Problem ten był przedmiotem dyskusji w czasie posiedzenia Prezydium KRN trzy dni później. Decyzja wówczas podjęta była tożsama ze stanowiskiem komunistów. Prezydium KRN stwierdziło bowiem, iż sytuacja polityczna kraju powoduje, że nie jest wskazane tworzenie większej liczby stronnictw politycznych oraz rozpadanie się istniejących na poszczególne grupy, a także, iż nie jest skłonne do uznawania nowych ugrupowań; przygotowanie projektu odpowiedniej uchwały zlecono S. Szwalbemu<sup>24</sup>.

Stanowisko Prezydium KRN określiło decyzję CKPSD. Na posiedzeniu 19 X 1945 r. jej przewodniczący S. Szwalbe stwierdził, iż nie może być mowy o legalizacji ChSP, a jeśli nie dojdzie do porozumienia zwolenników K. Popiela z grupą „Zrywu Narodowego”, ta ostatnia zostanie uznana za jedyne legalne SP<sup>25</sup>.

Warunki do wejścia przedstawicieli SP do KRN powstały dopiero po zawarciu tzw. umowy toruńskiej między rywalizującymi grupami, podpisanej 14 XI 1945 r. Wkrótce potem stron-

ska, Warszawa 1983; zob. także: W. Giza, *Władze naczelne stronnictw ludowych (1861–1965)*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1965, nr 7, s. 436.

<sup>22</sup> Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN z 29, 30, 31 XII 1945 r. oraz z 2 i 3 I 1946 r., sesja IX (dalej: Sprawozdanie stenograficzne z IX sesji KRN), Warszawa 1946, l. 60.

<sup>23</sup> Protokoły wspólnych posiedzeń KC PPR i CKW PPS z 12 VII i 28 IX 1945 r., „Archiwum Ruchu Robotniczego”, t. VII, Warszawa 1982, s. 172.

<sup>24</sup> AAN, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 16 X 1945 r.

<sup>25</sup> K. Popiel, *Od Brześcia do „Polonii”*, Londyn 1967, s. 138.

nictwu przyznano 12 mandatów. Przy ich podziale zastosowano parytet, podobnie jak w przypadku władz wykonawczych ugrupowania, przy czym każda z frakcji otrzymała po 6 mandatów. W skład klubu parlamentanego mieli wejść: Antoni Antczak, Stanisław Bukowski, Kazimierz Kumaniecki, Józef Kwasiborski, Piotr Nowakowski i Konstanty Turowski z grupy K. Popiela oraz Jerzy Domański, Marian Lityński, Józef Maciejewski, Tadeusz Michejda, Damazy Tilgner oraz Feliks Widy-Wirski jako przedstawiciele „Zrywu Narodowego”<sup>26</sup>.

Ponadto na posiedzeniu Prezydium KRN 22 XII 1945 r. zatwierdzono kooptację liderów obu grup: Karola Popiela i Zygmunta Felczaka, a także kandydatury dwóch działaczy „Zrywu” wchodzących w skład reprezentacji Centralnej Komisji Związków Zawodowych: Stefana Brzezińskiego i Stanisława Małolepszego<sup>27</sup>.

Wszystkie kandydatury zostały zatwierdzone przez KRN 29 XII 1945 r. Większość posłów SP złożyła ślubowanie jeszcze podczas obrad IX sesji. Jedynie J. Maciejewski i P. Nowakowski uczynili to dopiero w trakcie X sesji, 26 IV 1946 r.

Oprócz wymienionych działaczy w skład Klubu Poselskiego SP wchodził również Adolf Riedel, członek konspiracyjnego SP, który aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu koncentracyjnego, został dokooptowany do KRN przez jej Prezydium po powrocie z obozu.

O stosunku stronnictw stanowiących polityczną bazę KRN do Klubu Poselskiego SP świadczy fakt, iż jego członkowie zostali powiadomieni o kooptacji w przeddzień rozpoczęcia IX sesji KRN. Uczestniczący w opisywanych wydarzeniach K. Turowski pisał: „Program obrad został posłom doręczony na posiedzeniu, tak że nie mogło być mowy o porozumieniu się i uzgodnieniu stanowiska wobec spraw przewidzianych w porządku obrad”<sup>28</sup>. Otrzymane mandaty poselskie nie zaspokajały aspiracji K. Popiela i jego zwolenników, którzy uważali, iż ich liczba w żadnym stopniu nie jest proporcjonalna do zasięgu i wpływów SP. Wyrazem takiego właśnie stanowiska było przemówienie K. Popiela na forum KRN 29 XII 1945 r.; w którym, przedstawiając dorobek ideowy i organizacyjny SP, stwierdził: „Zgłosiliśmy postulat o rozszerzeniu podstawy politycznej Rządu Jedności Narodowej o nasze stronnictwo i dopuszczenie nas do udziału w rządzie, Krajowej Radzie Narodowej i jej Prezydium. Z postulatu tego, który został przez najwyższe czynniki państwowe w zasadzie bardzo przychylnie i pozytywnie pokwitowany, niewiele niestety dotąd zostało zrealizowane za wyjątkiem niezwykle szczupłej, jak na nasze pojęcia, jak na nasze poczucie siły, tego co w społeczeństwie już teraz reprezentujemy — reprezentacji, która dzisiaj bierze udział w obradach IX sesji Krajowej Rady Narodowej”<sup>29</sup>.

Mimo protestów liczebność przedstawicielstwa SP nie uległa zmianie do września 1946 r., z wyjątkiem śmierci Z. Felczaka. Wydarzenia, które wówczas nastąpiły były konsekwencją przewrotu we władzach SP, dokonanego przez grupę „Zrywu Narodowego” w lipcu 1946 r. Należy przy tym zauważyć, iż jej działalność finansowana była z funduszy znajdujących się w dyspozycji premiera. Z. Felczak zwrócił się do E. Osóbki-Morawskiego z prośbą o odrębną

<sup>26</sup> 21 XII 1945 r. K. Popiel przesłał S. Szwalbemu listę 14 kandydatów SP do KRN. Na liście tej nie figurowało ani jego nazwisko, ani też Z. Felczaka. Znajdowali się na niej natomiast Jerzy Lawendowicz (zwolennik K. Popiela) oraz Józef Bernstjern-Phanhauser, którzy nie zostali zaakceptowani przez CKPSD, zob.: AAN, KRN, t. 311, Odpis listu K. Popiela do S. Szwalbego z 21 XII 1945 r.

<sup>27</sup> AAN, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 22 XII 1945 r.

<sup>28</sup> K. Turowski, *Historia ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce*, cz. II, Warszawa 1989, s. 542.

<sup>29</sup> Sprawozdanie stenograficzne z IX sesji KRN, t. 81.

subwencję dla swoich zwolenników już w kwietniu 1946 r.: „Grupa Zrywu Narodowego, która weszła w skład Stronnictwa Pracy i której przewodniczącą, prowadzi szeroką akcję uświadamiającą w łonie SP, gdzie przewodzą niejednokrotnie elementy kołtuńskie i oportunistyczne, ulegające kompleksowi PSL (...) W tych warunkach zwracam się w imieniu całej grupy do ob. Premiera z prośbą o przyznanie nam specjalnej, dodatkowej subwencji w wysokości 500 000 zł miesięcznie na cele propagandowe, związane z realizacją zamierzeń Frontu Demokratycznego. Subwencja ta o tyle jest uzasadniona, że my w przeciwieństwie do grupy «2-ej» prowadzimy robotę państwową, co nie zawsze można powiedzieć o naszych niektórych kolegach z tego samego stronnictwa”; wymienioną kwotę Z. Felczak odebrał 21 VI 1946 r., natomiast następną subwencja została wypłacona F. Widy-Wirskiemu 10 VII 1946 r.<sup>30</sup>

Po przejęciu władzy w SP przez grupę „Zrywu Narodowego” reprezentanci chrześcijańsko-demokratycznej frakcji stronnictwa w KRN złożyli swoje mandaty do dyspozycji Prezydium KRN.

We wrześniu 1946 r., wykorzystując aprobatę S. Grabskiego i S. Szwalbego, pozostającego pod wrażeniem komunikatu z konferencji plenarnej Episkopatu Polski z 9–10 IX 1946 r., w którym stwierdzono, iż SP w nowym składzie nie gwarantuje realizacji myśli i zasad katolickich, K. Popiel i jego współpracownicy podjęli ponownie starania o zezwolenie na działalność Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy. W memoriale z 17 IX 1946 r., skierowanym do Prezydium KRN, stwierdzili oni, iż złożenie mandatów poselskich było protestem i jednocześnie aktem walki o prawo niezależnego udziału w legalnym życiu politycznym; wyrażając gotowość wznowienia zawieszonyj działalności pod nazwą Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy, deklarowali jednocześnie wycofanie rezygnacji z mandatów poselskich do KRN oraz prosili o umożliwienie założenia w toku XI sesji KRN odrębnego klubu poselskiego<sup>31</sup>.

Memoriał był rozpatrywany tego samego dnia przez Prezydium KRN, które podjęło decyzję negatywną, argumentując ją brakiem podstaw do reasumpcji uchwały o ograniczeniu liczby stronnictw politycznych podjętej jesienią 1945 r. Jednocześnie pozytywnie ustosunkowano się do złożonego wcześniej przez uzurpatorskie władze SP wniosku o odwołanie 6 posłów z chrześcijańsko-demokratycznej frakcji stronnictwa (z wyłączeniem K. Popiela — przyp. autora) i powołanie do KRN nowych posłów z ramienia SP! Józefa Gawrycha, Aleksandra Olchowicza, Henryka Trzebińskiego, Kazimierza Groszyńskiego, Antoniego Urbańskiego oraz Józefa Brenstjern-Pfhanusera<sup>32</sup>.

Podczas pierwszego dnia obrad XI sesji KRN K. Popiel, odmawiając nowym władzom SP moralnego i formalnego prawa do odwołania swoich politycznych współpracowników, stwierdził: „Decyzja Prezydium Krajowej Rady Narodowej, akceptująca tak zwane odwołanie 6 wymienionych posłów, zachowała mój mandat jako tego, który zasiada w Krajowej Radzie Narodowej na zasadzie osobnego dokooptowania (...) Ale w opinii ogółu tego rodzaju inicjatywa może być interpretowana jako próba odseparowania mnie od moich przyjaciół i kolegów, którzy są przedmiotem krzywdzących ich zarzutów, podważania ich czci obywatelskiej i uczciwego obywatelskiego stanowiska (...) Chcę jednocześnie stwierdzić, że jeżeli decyzja większo-

<sup>30</sup> AAN, Archiwum B. Bieruta, I/191, List Z. Felczaka do premiera E. Osóbki-Morawskiego z 4 IV 1946 r.; Pokwitowanie odbioru kwoty 500 000 zł. przez Z. Felczaka z 21 VI 1946 r. oraz przez F. Widy-Wirskiego z 10 VII 1946 r.

<sup>31</sup> AAN, KRN, t. 93, Załącznik do protokołu z posiedzenia Prezydium KRN z 17 IX 1946 r.

<sup>32</sup> Ibidem, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 17 IX 1946 r.



ści Krajowej Rady Narodowej będzie tego rodzaju, że moi koledzy mają być swoich mandatów pozbawieni, to ja nie będę mógł skorzystać z tego zaproszenia, którym byłem zaszczycony i będę się z nimi całkowicie solidaryzował”<sup>33</sup>.

Posłowie chrześcijańsko–demokratycznej frakcji SP zostali odwołani przez KRN większością głosów. Przeciwko wnioskowi głosował m.in. Klub Poselski PSL, którego przedstawiciel, Stanisław Osiecki, zgłosił wcześniej wnioszek, aby KRN nie przyjmowała do wiadomości ich odwołania<sup>34</sup>. W konsekwencji głosowania „popielowcy” spektakularnie złożyli mandaty i opuścili salę obrad.

Swoją opinię o zaistniałej sytuacji K. Popiel wyraził w piśmie z 30 IX 1946 r. skierowanym do Prezydium KRN, w którym polemizował z motywami odmowy legalizacji ChSP, stwierdzając jednocześnie, iż pozbawienie katolików polskich samodzielnej reprezentacji politycznej może spowodować ujemne konsekwencje w stosunkach wewnętrznych i międzynarodowych<sup>35</sup>. Pismo to pozostało jednak bez odpowiedzi.

Nie powiodły się natomiast całkowicie próby włączenia do KRN przedstawicieli Polskiej Partii Socjalistycznej — Wolność, Równość, Niepodległość, która już w marcu 1945 r. podjęła kwestię wznowienia legalnej działalności politycznej i nawiązania rozmów z koncesjonowaną PPS<sup>36</sup>. Do prowadzenia rozmów połączeniowych upoważniono wówczas Z. Żuławskiego, który pozytywnie oceniał postanowienia konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie<sup>37</sup>. Ich rezultaty były jednak uzależnione od postawy PPR, wywierającej wpływ na stanowisko PPS za pośrednictwem działaczy tzw. grupy jednolitifrontowej, którzy akcentując zbieżność poglądów i metod działania z komunistami, dążyli do izolowania PPS od wpływów współpracowników Z. Żuławskiego<sup>38</sup>.

Tak więc stanowisko koncesjonowanej PPS było pochodną aktualnego układu sił politycznych wewnątrz partii, w której przeciwstawę dla jednolitifrontowców starali się stworzyć m.in. E. Osóbka–Morawski, S. Szwalbe, Bolesław Drobner, Ryszard Obrączka, Feliks Mantel i Adam Kuryłowicz, dążący do zachowania samodzielności PPS wobec PPR oraz do zjednoczenia wszystkich socjalistów. Jednak i ten nurt podlegał różnorodnym naciskom PPR.

Podczas obrad Rady Naczelnej PPS 6 V 1945 r. uchwalono, iż po przyjęciu przez działaczy PPS–WRN platformy politycznej „odrodzonej” PPS należy zaproponować jej przedstawicielom uczestnictwo w pracach RN PPS<sup>39</sup>. W zaistniałej sytuacji zaproszenie Z. Żuławskiego do udziału w konferencji moskiewskiej nie było dziełem przypadku. Działacze koncesjonowanej PPS zamierzali bowiem wykorzystać autorytet nestora polskich socjalistów do konsolidacji

<sup>33</sup> Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN z 20, 21, 22, 23 IX 1946 r., sesja XI, Warszawa 1946, t. 20.

<sup>34</sup> Ibidem, t. 22.

<sup>35</sup> AAN, KRN, t. 432.

<sup>36</sup> Szerzej: Z. Kaleniecki, *Konspiracja WRN–owska w Polsce Ludowej*, Warszawa 1986; zob. także: M. Śliwa, *Zygmunt Żuławski. Zarys biografii* Kraków 1993, s. 126–127; W. Pański (J. Holzer), *Z dziejów PPS (1944–1948)*, „Krytyka” 1980, nr 4, s. 20.

<sup>37</sup> Z. Żuławski, *Wspomnienia*, Warszawa 1980, s. 167.

<sup>38</sup> Do grupy jednolitifrontowych działaczy PPS należy m.in. zaliczyć: Stefana Matuszewskiego, Aleksandra Żaruk–Michalskiego, Henryka Świątkowskiego oraz Feliksa Baranowskiego.

<sup>39</sup> AAN, Centralny Komitet Wykonawczy PPS (CKW PPS), 235/II/2, Protokół z posiedzenia Rady Naczelnej PPS odbytego 6 V 1945 r. w Warszawie, k. 1.

własnego ugrupowania. On sam natomiast poszukiwał w nowym układzie sił politycznych miejsca do szerzenia i realizacji koncepcji socjaldemokratycznych<sup>40</sup>.

5 VII 1945 r. obradująca w Krakowie Rada Naczelna PPS–WRN, po wysłuchaniu sprawozdania Z. Żuławskiego o przebiegu konsultacji moskiewskich, uznała TRJN, podkreślając, iż widzi w jego powołaniu zapowiedź wejścia na drogę demokracji i samodzielności politycznej; wyrażono także nadzieję na stworzenie warunków pracy organizacyjnej i możliwości wysuwania kandydatów do parlamentu i samorządu dla wszystkich demokratycznych grup pragnących pracować dla dobra państwa<sup>41</sup>.

Podczas rozmów delegacji PPS–WRN z przedstawicielami koncesjonowanej PPS, przeprowadzonych 10–13 VII 1945 r., uznano, iż dzięki utworzeniu TRJN powstały warunki do zjednoczenia ruchu socjalistycznego; w opracowanej wówczas deklaracji postanowiono, iż RN PPS dokooptuje do swego grona osoby wskazane przez kierownictwo WRN, zagwarantuje bezpieczeństwo wszystkim członkom WRN oraz zapewni im możliwość pełnego korzystania z wewnętrznej demokracji w partii<sup>42</sup>. W przyjętych podczas rozmów uchwałach wewnętrznych postanowiono natomiast dokooptować do RN PPS 16 działaczy WRN, powołać do KRN 9 jej przedstawicieli, a także podjęto decyzję o powstrzymaniu się od udziału w życiu politycznym Z. Zaremby, J. Dziegielewskiego, F. Białasa i S. Sobolewskiego<sup>43</sup>.

Uzgodnione warunki porozumienia aprobowała 15 VII 1945 r. RN PPS–WRN. W przygotowanej odezwie, której autorem był zresztą Z. Zaremba, a której rozesłanie wstrzymano do chwili potwierdzenia zawartego układu, wzywano wszystkich niezależnych socjalistów do włączenia się w działalność PPS, pracy w kierunku normalizacji życia w kraju i budowy demokracji<sup>44</sup>. Projekt odezwy oraz ratyfikowany tekst porozumienia przesłano władzom legalnej PPS.

W realizacji umowy przeszkodziło jednak stanowisko kierownictwa PPR, które obawiało się wzrostu znaczenia niezależnych socjalistów w PPS, a w konsekwencji zmiany polityki tej partii wobec PPR. Uważano bowiem, że mogą oni uzyskać w PPS wpływ podobny do wpływów grupy S. Mikołajczyka w ruchu ludowym. Podczas posiedzenia BP KC PPR, 19 VII 1945 r. postanowiono więc dążyć do zerwania zawartej umowy i skłonienia kierownictwa PPS do indywidualnego przyjmowania członków WRN<sup>45</sup>. Centralny Komitet Wykonawczy uległ naciskom komunistów.

---

<sup>40</sup> L. Cohn, *Zygmunt Żuławski*, „Krytyka” 1980, nr 6, s. 187.

<sup>41</sup> Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (CA MSW), Materiały PPS–WRN, sygn. 2801, Uchwały Rady Naczelnej PPS–WRN z 5 VII 1945 r.

<sup>42</sup> Ibidem, Deklaracja z obrad przedstawicieli PPS–WRN i PPS z 10–13 VII 1945 r.

<sup>43</sup> Ibidem, Uchwały wewnętrzne z obrad przedstawicieli PPS–WRN i PPS z 10–13 VII 1945 r.; do RN PPS postanowiono wówczas dokooptować: J. Bielinka, A. Bienia, L. Cohna, S. Garlickiego, D. Kłuszyńską, A. Krygiera, W. Markowskiego, M. Nowickiego, S. Rzeźnika, A. Szczerkowskiego, W. Szczuckiego, S. Wilczyńskiego, L. Wolniewskiego, A. Zdanowskiego i Z. Żuławskiego. Do KRN z ramienia PPS–WRN mieli wejść: A. Bień, A. Krygier, W. Markowski, M. Nowicki, S. Rzeźnik, W. Szczucki, A. Szczerkowski, A. Zdanowski oraz D. Kłuszyńska jako przewodnicząca Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Zob.: A. Reiss, *Z problemów odbudowy i rozwoju organizacyjnego PPS (1944–1946)*, Warszawa 1971, s. 238–239.

<sup>44</sup> CA MSW, Materiały PPS–WRN, sygn. 1456.

<sup>45</sup> AAN, KC PPR, 295/V/2, Protokół z posiedzenia BP KC PPR w dn. 19 VII 1945 r., k. 7.

Tezę o bezpośrednim wpływie PPR na stanowisko CKW PPS potwierdza fragment wystąpienia W. Gomułki podczas posiedzenia KC PPR w październiku 1945 r.: „Między kierownictwem PPS a kierownictwem WRN miała dojść do skutku zawarta już umowa o połączeniu obydwu kierownictw i odpowiedni podział mandatów w instytucjach kierowniczych PPS. Sprzeciwiliśmy się temu, uważając, że podobne posunięcie zatrze oblicze PPS i pod naszym naciskiem została cofnięta ratyfikacja tej umowy”; jednocześnie mówca położył nacisk na konieczność umocnienia w PPS pozycji działaczy jednolitifrontowych, restytucja bowiem koncepcji niezależnych socjalistów w szeregach PPS mogłaby doprowadzić do bloku tej partii z PSL<sup>46</sup>.

Odrzucenie przez CKW PPS zawartego układu przyczyniło się do podjęcia przez Z. Żuławskiego na początku października starań o zalegalizowanie Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej<sup>47</sup>. Jego działania spotkały się jednak ze zdecydowanym oporem obozu rządzącego. Opublikowana 4 XI 1945 r. uchwała Prezydium KRN zamykała Z. Żuławskiemu, podobnie jak i grupie K. Popiela, możliwości podjęcia samodzielnej pracy organizacyjnej. W zaistniałej sytuacji przystąpił on do dalszych pertraktacji, żądając przyznania swoim zwolennikom 12 mandatów w RN PPS.

Porozumieniu przeciwstawiali się jednolitifrontowi działacze PPS, uważając je za szkodliwe dla partii. Ich radykalizm skrytykował 30 XI 1945 r. E. Osóbka-Morawski, stwierdzając, iż stoją oni na gruncie „wojującego komunizmu”; władze PPS przyjęły również projekt nowego porozumienia, a także zdecydowały o przyjęciu do RN 6 działaczy WRN<sup>48</sup>. Z. Żuławski uzależnił jednak swoje wystąpienie do partii od wejścia do RN PPS dalszych 6 osób. CKW PPS zaakceptował to żądanie 19 XII 1945 r., przy czym ostateczną decyzję o kooptacji członków WRN podjąć miała RN stronnictwa. Cztery dni później opublikowany został w „Robotniku” list Z. Żuławskiego, w którym wzywał on związanych z nim działaczy do pracy w PPS.

Problem włączenia przedstawicieli WRN do RN PPS był przedmiotem jej obrad 31 III i 1 IV 1946 r. W pierwszym dniu nestor polskich socjalistów negatywnie ocenił sytuację polityczną w kraju: „Obie robotnicze partie w swych programach stanęły na stanowisku wolności sumienia, wolności prasy i koalicji, i aby urzeczywistnić te szczytne zasady, jakby na ironię, krępują wszystkich, którzy myślą inaczej i piszą inaczej, pod pozorem, że to reakcyoniści (...) Reakcjonistami są peeselowcy, starzy socjaliści, ja, bo chcą wolności sumienia i słowa”; podczas drugiego dnia obrad, mimo wcześniejszych uzgodnień, grupie Z. Żuławskiego przyznano jedynie 6 mandatów w RN<sup>49</sup>.

Rozdźwięki między kierownictwem PPS a grupą byłych członków WRN, wynikłe wskutek pomniejszania ich wpływów w partii, w praktyce uniemożliwiły porozumienie w kwestii reprezentacji parlamentarnej mimo wcześniejszych uzgodnień, iż do KRN powołanych zostanie 9 przedstawicieli grupy Z. Żuławskiego. W konsekwencji, oprócz nestora polskich socjalistów, dokooptowanego podczas VIII sesji, do KRN nie został delegowany żaden z jego politycznych współpracowników. Z. Żuławski mówił o tym podczas wspomnianego już posiedzenia RN PPS 31 III 1946 r.: „Przy wyborach na członków do Krajowej Rady Narodowej, wśród nowych 30—tu

<sup>46</sup> Protokoły posiedzeń plenarnych KC PPR z 11–12 lipca i 3–4 października 1945 r., ARR, t. VII, s. 119–120.

<sup>47</sup> CA MSW, Materiały PPS–WRN, sygn. 1453, Pismo Z. Żuławskiego do E. Osóbki-Morawskiego z 2 X 1945 r.

<sup>48</sup> AAN, CKW PPS, 235/III/2, Protokół z posiedzenia CKW PPS z 30 XI 1945 r., k. 16–17.

<sup>49</sup> CA MSW, Materiały PPS–WRN, sygn. 1454, Protokół z posiedzenia RN PPS z 31 III — 1 IV 1946 r.

kandydatów nie znalazło się ani jedno miejsce dla tych, którzy obecnie przystąpili do wspólnej organizacji<sup>50</sup>. Wyjątkiem był Marian Nowicki, który — akceptując linię polityczną PPS — wszedł do KRN na zasadzie delegacji podczas jej XI sesji, 20 IX 1946 r.

Z. Żuławski, który złożył ślubowanie poselskie 29 XII 1945 r., faktycznie nie uczestniczył w pracach KRN, pozostając jedynie formalnie jej członkiem. Postawę tę można interpretować jako formę protestu przeciw mechanizmom kształtowania systemu władzy oraz metodom walki politycznej stosowanym przez PPR i współpracujące z nią ugrupowania. Ponadto uważał on KRN za niereprezentatywny organ ustawodawczy. Głównym bowiem celem politycznym tego zasłużonego działacza socjalistycznego było doprowadzenie do zorganizowania wolnych wyborów parlamentarnych, mających wyłonić autentyczną reprezentację społeczeństwa<sup>51</sup>. Zdawał sobie jednocześnie sprawę, iż działając pojedynczo, bez oparcia politycznego, nie jest w stanie wpływać na decyzje władz PPS i jej parlamentarnego przedstawicielstwa. W konsekwencji wzrastającego poczucia osamotnienia jesienią 1946 r. Z. Żuławski opuścił również szeregi PPS<sup>52</sup>.

Analizując działalność parlamentarnego przedstawicielstwa PPS w KRN, należy podkreślić, iż jego członkowie, mimo istnienia w stronnictwie nurtu dążącego do utrzymania samodzielności programowej i organizacyjnej oraz zabiegów mających na celu ograniczenie wpływów grupy jednolitifrontowej, na forum tymczasowego parlamentu lojalnie współpracowali z przedstawicielami PPR, czego przykładem są wyniki głosowań nad przygotowanymi ustawami i zatwierdzaniem dekretów. Jednym z nielicznych przejawów samodzielności PPS w KRN był przygotowany przez F. Mantla kompromisowy projekt ordynacji wyborczej. Ze względu na zaostrożenie się sytuacji politycznej, spowodowane odrzuceniem przez PSL zasad bloku wyborczego, nigdy nie stał się on jednak przedmiotem obrad komisji do opracowania ordynacji wyborczej.

Tak więc dążenie do samodzielności akcentowano przede wszystkim poza KRN, przy czym należy podkreślić, iż jego natężenie było uzależnione od układu sił wewnątrz partii oraz od rozwoju sytuacji politycznej w kraju<sup>53</sup>.

W konsekwencji w KRN działała jedynie niewielka grupa posłów dająca wyraz swemu opozycjnemu stanowisku wobec tworzonego przez komunistów systemu władzy. Mimo ograniczonej liczby mandatów PSL, podobnie jak chrześcijańsko–demokratyczna frakcja SP, usiłowało wywierać choćby ograniczony wpływ na kierunek prac KRN.

Głównym przeciwnikiem politycznym PPR na forum tego tymczasowego parlamentu było PSL. SP, pochłonięte sporami wewnętrznymi, wynikającymi z braku spójności organizacyjnej i programowej, nie stanowiło dla komunistów istotnego zagrożenia.

U źródeł takiego stanu rzeczy leżała samodzielność programowa i polityczna niezależnych ludowców, która w ocenie kierownictwa PPR zagrażała jednolitości tworzonego przez komunistów bloku ugrupowań. Istotną rolę odgrywała także otwarta krytyka kierunku procesu przemian politycznych i gospodarczych zachodzących w kraju, którą formułowali działacze PSL.

Głosy krytyczne pod adresem PSL, a także części SP, pojawiły się już podczas obrad IX sesji KRN, mimo iż zapoczątkowała ona praktycznie działalność opozycji parlamentarnej.

<sup>50</sup> AAN, CKW PPS, 235/II/6, Stenogram z obrad RN PPS z 31 III 1946 r., k. 27.

<sup>51</sup> Z. Żuławski, op. cit., s. 174.

<sup>52</sup> M. Śliwa, op. cit., s. 139–140.

<sup>53</sup> Zob.: idem, *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1993, s. 225–226; W. Pański, op. cit., s. 30–35.

29 XII 1945 r. sekretarz generalny SL Antoni Korzycki stwierdził: „Jeżeli chodzi o PSL i Partię Pracy to stronnictwa te nie odzęgały się wyraźnie od reakcji i nie włączyły do programu swojej działalności hasła walki z reakcją, (...) Endecy i sanatorzy, ludzie, którzy pomiatali godnością chłopów, ludzie, którzy doprowadzili kraj do klęski wrześnieowej muszą być wdzięczni za to, że mogą się organizować pod firmą Polskiego Stronnictwa Ludowego”<sup>54</sup>. W podobnym tonie przemawiali także Aleksander Kaczocho–Józewski z SL oraz Jan Izydorczyk z PPR. Ten ostatni, krytykując niezależnych ludowców, wyraził zdziwienie przyznaniem im dużej reprezentacji w rządzie i parlamencie<sup>55</sup>.

Należy sądzić, iż powyższe wystąpienia miały charakter sondażowy i jednocześnie ostrzegawczy. Ich celem było podkreślenie determinacji ugrupowań skupionych wokół PPR w kontynuowaniu dotychczasowej linii politycznej oraz wywarcie presji na SP i PSL, aby zaakceptowały koncepcję wspólnego bloku wyborczego. Zbieżność głównych tez wystąpień, biorąc pod uwagę dyscyplinę panującą w klubach poselskich PPR i SL, pozwala, mimo braku bezpośredniego potwierdzenia, wysunąć przypuszczenie, że ich treść była uzgodniona między klubami, przy czym dominujący wpływ na nie miało kierownictwo PPR.

IX sesja KRN zamknęła proces wchodzenia przedstawicieli opozycji do tymczasowego parlamentu, zapoczątkowując jednocześnie okres ich aktywnej działalności i uczestnictwa w pracach legislacyjnych.

Formą organizacji posłów opozycyjnych w KRN, podobnie jak przedstawicieli innych ugrupowań, były kluby poselskie, choć ich istnienie nie było uregulowane od strony formalnoprawnej. Powstały one wkrótce po włączeniu się reprezentantów opozycji do prac KRN, chociaż trudno precyzyjnie określić daty ich pierwszych posiedzeń. Z całą pewnością o istnieniu dość licznego Klubu Poselskiego PSL można mówić po formalnym połączeniu grupy S. Bańczyka ze stronnictwem S. Mikołajczyka, co z kolei odbiło się negatywnie na liczebności Klubu Poselskiego SL. Wyrazem tego był list NKW SL do Prezydenta KRN B. Bieruta z 11 XII 1945 r., w którym zwracano się o wykreślenie z listy posłów SL 22 działaczy, którzy przeszli do PSL, gdyż „... niewyjaśniona sytuacja z posłami, byłymi członkami SL, a obecnie PSL, mogłaby poważnie zwiększyć ilość mandatów poselskich w rękach PSL ze szkodą dla partyj demokratycznych, w pierwszym rządzie dla SL”<sup>56</sup>. Tak więc niezależny ruch ludowy był reprezentowany w komisjach KRN jeszcze przed wygłoszeniem przez posła W. Bryję deklaracji klubowej.

Skład personalny Klubu Poselskiego PSL nie uległ poważniejszym zmianom w pierwszej połowie 1946 r. Dopiero w drugim półroczu jego liczebność uległa zmniejszeniu, co wiązało się z powstaniem grupy rozłamowej PSL „Nowe Wyzwolenie” i zmianą przynależności partyjnej kilku dotychczasowych posłów PSL. Rozłam ten był wynikiem wykluczenia ze stronnictwa czterech działaczy, którzy nie aprobowali stanowiska władz PSL w kwestii referendum i stosunku do koncepcji bloku wyborczego. Należy sądzić, iż jego pomysłodawcami byli działacze PPR. Już 23 II 1946 r. R. Zambrowski, analizując na posiedzeniu Sekretariatu KC PPR możliwości ograniczenia wpływów PSL, podkreślił, iż jedną z nich jest stworzenie w niezależnym ruchu ludowym opozycji i rozbiecie stronnictwa S. Mikołajczyka od wewnątrz<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> Sprawozdanie stenograficzne z IX sesji KRN, t. 36–37.

<sup>55</sup> Ibidem, t. 85–86.

<sup>56</sup> AAN, KRN, t. 312.

<sup>57</sup> AAN, KC PPR, 295/VII/2, t. 1, Protokół z posiedzenia Sekretariatu KC PPR z 23 II 1946 r., k. 43–44.

Niewątpliwie również PPS popierała tę koncepcję, licząc, iż opozycja w PSL stanie się zaczątkiem trzeciej siły w ruchu ludowym<sup>58</sup>. Potwierdza to artykuł S. Szwalbego opublikowany w „Robotniku”, w którym podkreślał on, iż przez zwalczanie grupy politycznej nie zlikwiduje się jej bazy społecznej i ideologii. Jednocześnie, tłumacząc walkę z PSL utratą przez nie ludowego charakteru, wyrażał nadzieję, iż zmieniono swoje stanowisko i będzie mogło dojść do współpracy wszystkich stronnictw w ramach tworzonego bloku wyborczego<sup>59</sup>. O poparciu przez działaczy PPS opozycji w niezależnym ruchu ludowym świadczy również fakt, iż była ona, podobnie jak grupa „Zrywu Narodowego”, finansowana z funduszy znajdujących się w dyspozycji premiera E. Osóbki-Morawskiego; pierwszą subwencję w wysokości 500 000 zł. działacze grupy „Nowe Wyzwolenie” odebrali 3 VI 1946 r.<sup>60</sup>

16 IX 1946 r. w piśmie powiadającym Prezydium KRN o powstaniu Klubu Poselskiego PSL „Nowe Wyzwolenie” stwierdzono, iż liczy on 6 posłów<sup>61</sup>. W trakcie XI sesji KRN jego szeregi zasilili: Arkadiusz Bożek, dokooptowany przez Prezydium KRN na wniosek Zjazdu Działaczy Ziemi Opolskiej, oraz Tadeusz Rek, w stosunku do którego zastosowano formułę kooptacji „na wniosek działaczy ludowych”<sup>62</sup>. Sformułowania takiego użyto świadomie. Analiza protokołów posiedzeń Prezydium KRN pozwala na stwierdzenie, iż nie podjęło ono decyzji legalizującej nowe ugrupowanie, oznaczałoby to bowiem złamanie uchwały z 30 X 1945 r. Nie ustosunkowano się również do wspomnianego wyżej listu z 16 IX 1946 r. Mimo to podczas XI sesji KRN posłowie Kazimierz Iwanowski oraz Edward Bertold występowali w imieniu Klubu Poselskiego PSL „Nowe Wyzwolenie”. W końcowym okresie funkcjonowania KRN do ugrupowania tego należało 11 posłów, spośród których 9 wchodziło wcześniej w skład Klubu Poselskiego PSL. Ich działalność nie wywarła jednak większego wpływu na funkcjonowanie KRN i podejmowane przez nią decyzje. Nie zmieniła również dotychczasowej linii politycznej Klubu Poselskiego PSL.

Przedstawicielstwo SP powstało natomiast wkrótce po zakończeniu obrad IX sesji KRN.

Kluby poselskie grupowały wszystkich członków danego stronnictwa, bez względu na sposób delegowania posła. Nie odgrywały jednak decydującej roli w ustalaniu linii politycznej ugrupowania. Statut Polskiego Stronnictwa Ludowego określał pozycję klubu parlamentarnego następująco: „Posłowie PSL otrzymują dyrektywy odnośnie ich działalności parlamentarnej i pozaparlamentarnej od Naczelnego Komitetu Wykonawczego i Rady Naczelnej, którym też winni są składać ze swych czynności sprawozdanie”<sup>63</sup>. Podobnie kwestię tę uregulowano w Stronnictwie Pracy<sup>64</sup>. Dodatkowym zabezpieczeniem realizacji przez klub poselski linii politycznej stronnictwa było delegowanie do KRN członków jego władz. Wśród 55 posłów wchodzących w skład parlamentarnego przedstawicielstwa PSL w I półroczu 1946 r. było 33 członków Rady Naczelnej. Piętnastu działaczy wchodziło w skład Naczelnego Komitetu Wykonawczego. Posłowie z frakcji K. Popiela wchodzili natomiast w komplecie do Komitetu

<sup>58</sup> J. Lityński, *Polskie Stronnictwo Ludowe — model oporu*, „Krytyka” 1981, nr 10–11, s. 76.

<sup>59</sup> S. Szwalbe, *O właściwą ocenę stosunku PPS do PSL i SP*, „Robotnik” z 25 V 1946 r., nr 142.

<sup>60</sup> AAN, Archiwum B. Bieruta, I/191, Pokwitowanie odbioru 500 000 zł z 3 VI 1946 r.

<sup>61</sup> AAN, KRN, t. 430, List Głównego Komitetu Organizacyjnego PSL „Nowe Wyzwolenie” do Prezydium KRN z 16 IX 1946 r.

<sup>62</sup> Sprawozdanie stenograficzne z XI sesji KRN, t. 25.

<sup>63</sup> *Program i Statut Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1946, s. 55.

<sup>64</sup> A. Andrusiewicz, *Stronnictwo Pracy 1937–1950*, Warszawa 1988, s. 306.

Wykonawczego Zarządu Głównego SP. Rozwiązania te nie zapewniły jednak spójności klubów parlamentarnych obu stronnictw opozycyjnych.

Na czele Klubu Poselskiego SP w KRN stanął Z. Felczak. Zdaniem K. Popiela, stanowisko to osiągnął dzięki manipulacjom politycznym i przewadze posłów „Zrywu”<sup>65</sup>. Oprócz niego we władzach klubu znaleźli się A. Antczak, J. Kwasiborski oraz J. Domiński. Odzwierciedleniem różnicy zdań w reprezentacji parlamentarnej SP była odbyta podczas IX sesji KRN dyskusja w sprawie zatwierdzenia dekretu o zmianie prawa małżeńskiego. K. Turowski, przemawiający w imieniu zwolenników K. Popiela, podkreślił, iż niektóre postanowienia dekretu godzą w zasadę nierozzerwalności małżeństwa i zapowiedział głosowanie przeciwko jego zatwierdzeniu. Przemawiający po nim Z. Felczak, prezentując podobną argumentację, zapowiedział wstrzymanie się od głosowania<sup>66</sup>.

W przeciwieństwie do przedstawicielstwa SP w pierwszym etapie swojej działalności Klub Poselski PSL uchronił się od wewnętrznego rozbicia. Na jego czele stał Zygmunt Załęski, funkcje zastępców przewodniczącego piastowali S. Bańczyk oraz W. Bryja, sekretarzem był Edward Bertold, natomiast skarbnikiem wybrano Stanisława Osieckiego.

Reprezentacje parlamentarne obu stronnictw opozycyjnych zbierały się z różną częstotliwością. Częstsze spotkania następowały w dniach poprzedzających posiedzenia plenarne KRN, zwłaszcza w przypadku Klubu Poselskiego PSL<sup>67</sup>. W ich trakcie omawiano sprawy związane z problematyką zbliżających się obrad, a także istotne w danej chwili zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej; ustalano również stanowisko klubu w kwestiach szczegółowych. Uzupełnieniem posiedzeń klubowych niezależnych ludowców były codzienne kontakty posłów ze ścisłym kierownictwem stronnictwa, a przede wszystkim ze S. Mikołajczykiem. Było to tym łatwiejsze, iż większość posłów PSL należała do władz naczelnych swego ugrupowania.

Nieporównywalnie gorzej wyglądała praca Klubu Poselskiego SP, którą K. Turowski ocenił następująco: „Klub był nie tylko rozbity na dwie grupy, ale przewodniczący klubu Felczak, przebywający przeważnie poza Warszawą z racji swej funkcji wicewojewody bydgoskiego, nie czynił żadnych wysiłków, aby klub omówił program posiedzeń KRN oraz komisji. Po prostu posłowie zasiadający w poszczególnych komisjach działali na własną rękę i najwyżej porozumiewali się w swoich grupach i w nich — poza nielicznymi wyjątkami — uzgadniali swe wystąpienia w KRN”<sup>68</sup>. W tej sytuacji nie istniała ścisła współpraca obu klubów na forum tymczasowego parlamentu. Co najwyżej można mówić o uzgadnianiu stanowisk w niektórych kwestiach między posłami frakcji K. Popiela i reprezentantami PSL. Należy przypuszczać, iż problematykę wspólnej taktyki podczas obrad plenarnych KRN i posiedzeń niektórych komisji poruszano m.in. podczas osobistych spotkań S. Mikołajczyka z K. Popielem mimo żalu prezesa SP do wicepremiera TRJN za zbyt małą pomoc w zorganizowaniu jego stronnictwa oraz niechęci do W. Kiernika, spowodowanej jego antyklerykalizmem i udziałem w ustalaniu treści porozumienia moskiewskiego, zgodnie z którym SP miało połączyć się ze Stronnictwem Demokratycznym<sup>69</sup>. Podział w Klubie Poselskim SP powodował, iż zwolennicy K. Popiela

<sup>65</sup> K. Popiel, op. cit., s. 149.

<sup>66</sup> Sprawozdanie stenograficzne z IX sesji KRN, ł. 551–552; zob. także: K. Turowski, op. cit., s. 542–543.

<sup>67</sup> AZHRL, PSL 1945–1949, t. 224, Dziennik Marii Hulewiczowej, k. 27.

<sup>68</sup> K. Turowski, op. cit., s. 542.

<sup>69</sup> K. Popiel, op. cit., s. 81, 89.

zajmowali podczas obrad komisji oraz posiedzeń plenarnych KRN stanowisko bardziej kompromisowe niż ich koledzy z PSL.

S. Grabski nie uczestniczył w pracach żadnego klubu poselskiego, choć spotykał się dość często ze S. Mikołajczykiem i K. Popielem. Z. Żuławski był natomiast do momentu opuszczenia PPS, jak już wspomniano, jedynie formalnym członkiem Klubu Poselskiego PPS. Nie ulega zatem wątpliwości, iż główny ciężar dyskusji parlamentarnych z przedstawicielami obozu politycznego skupionego wokół PPR spoczywał na najbardziej spójnym i najlepiej zorganizowanym Klubie Poselskim PSL.

Analizując działalność posłów opozycji w KRN, należy podkreślić, iż wnosili oni do jej prac doświadczenie i kulturę polityczną, ukształtowane w środowiskach i ruchach politycznych odległych od tych, jakie reprezentowali komuniści i ich sprzymierzeńcy. W przedwojennym parlamencie, w różnych okresach czasu, zasiadało 8 członków Klubu Poselskiego PSL, 2 posłów chrześcijańsko–demokratycznej frakcji SP (K. Popiel i A. Antczak), a także S. Grabski i Z. Żuławski. Kilku posłów pracowało również na różnych szczeblach przedwojennej administracji państwowej, zwłaszcza do 1926 r. Należy jednak zauważyć, iż również w ławach poselskich większości rządowej zasiadali przedwojenni parlamentarzyści, chociaż przeważnie nie wchodzili oni w skład stosunkowo wąskiego gremium decyzyjnego partii skupionych wokół PPR.

Parlamentarni przedstawiciele stronnictw opozycyjnych, nadający ton pracy własnych klubów poselskich, należeli w większości do pokolenia działaczy politycznych, które nazwano „pokoleniem Polski niepodległej”<sup>70</sup>. Jego członkowie, urodzeni w końcu XIX lub na początku XX w., aktywną działalność publiczną rozpoczęli w latach trzydziestych, gdy następowała konsolidacja antysanacyjnej opozycji. Wejście do TRJN i KRN traktowali oni jako etap w realizowaniu własnych, wypracowanych wcześniej, wizji programowych, zmierzających do zmniejszenia dystansów społecznych, a w konsekwencji — łagodzenia sprzeczności społeczeństwa kapitalistycznego. W szeregach opozycji demokratycznej w KRN znaleźli się również przedstawiciele „pokolenia niepokornych” oraz „pokolenia przełomu”: S. Grabski, S. Osiecki, W. Kiernik, Z. Żuławski, A. Bogusławski. Ich doświadczenie w pracy organizacyjnej, a także osobisty autorytet, stanowiły gwarancję konsekwencji w dążeniu do realizacji głównych założeń programowych opozycji.

Wśród 62 posłów PSL i frakcji K. Popiela 24 nie ukończyło do stycznia 1946 r. 35 lat, a 39 nie przekroczyło 45 roku życia. Posłowie młodzi dominowali zwłaszcza w Klubie Poselskim PSL, którego średnia wieku wynosiła 45 lat. We frakcji K. Popiela przeważali natomiast starsi działacze polityczni.

Interesujących informacji dostarczają również dane o pochodzeniu społecznym i poziomie wykształcenia posłów opozycyjnych. W 55-osobowej reprezentacji PSL 20 osób pochodziło z rodzin chłopskich, 34 posłów z rodzin inteligenckich oraz 1 z rodziny szlacheckiej. W grupie „popielowskiej” było 4 posłów pochodzących z rodzin inteligenckich oraz trzech, którzy zadeklarowali pochodzenie robotnicze. S. Grabski i Z. Żuławski pochodzili natomiast z rodzin ziemiańskich. Przedstawiciele opozycji legitymowali się stosunkowo wysokim cenzusem wykształcenia. Wśród posłów PSL aż 22 posiadało wykształcenie wyższe, 15 — wykształcenie średnie, a 18 — podstawowe. Pod względem bezwzględnej liczby osób posiadających

<sup>70</sup> R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1991, s. 9.



wykształcenie wyższe Klub Poselski PSL, czwarty co do wielkości w KRN, ustępował jedynie znacznie liczniejszej reprezentacji PPS, a także SD. W grupie K. Popiela wykształcenie wyższe lub niepełne wyższe zadeklarowały 4 osoby, średnie — 1 osoba, a wykształcenie podstawowe — 2 posłów. Łącznie więc wśród posłów opozycyjnych (zaliczając do nich S. Grabskiego i Z. Zuławskiego) wykształcenie wyższe lub niepełne wyższe miało 28 posłów (19,9% ogólnej liczby członków KRN z wykształceniem wyższym), średnie — 16 osób (10,1%), a wykształcenie podstawowe — 20 posłów (13,5%).

Włączenie przedstawicieli opozycji do prac KRN postawiło na porządku dziennym problem zakresu ich uczestnictwa w działalności organów tego tymczasowego parlamentu. Pierwsza pojawiła się kwestia udziału w pracach Prezydium KRN, posiadającego bardzo szerokie kompetencje oraz wpływającego na kształt systemu politycznego. 21 VII 1945 r. KRN zatwierdziła decyzję Prezydium o rozszerzeniu jego składu, będącą konsekwencją porozumienia moskiewskiego w sprawie utworzenia TRJN. W zmodyfikowanym składzie znaleźli się trzej przedstawiciele PPR (B. Bierut i Michał Rola-Żymierski, występujący formalnie jako bezpartyjni, oraz R. Zambrowski), 1 członek PPS (S. Szwalbe), Romuald Miller z SD (po jego śmierci w skład Prezydium wszedł mecenas Wacław Barcikowski) oraz W. Witos i S. Grabski.

Już pobieżna analiza składu personalnego Prezydium KRN wskazuje na jego polityczny charakter i silny związek z gremiami kierowniczymi partii obozu rządzącego.

S. Grabski wziął po raz pierwszy udział w posiedzeniu Prezydium KRN 3 VII 1945 r. Jego pierwszym, podstawowym celem była normalizacja stosunków w państwie oraz likwidacja ustawodawstwa wojennego. Już przy omawianiu porządku obrad VIII sesji KRN S. Grabski proponował, aby włączyć do niego rozpatrzenie projektu ustawy o zniesieniu stanu wojennego; wniosek ten postanowiono jednak potraktować jako dezyderat, a jego rozpatrzenie odłożono<sup>71</sup>. Ze względu na skład personalny Prezydium KRN możliwości działania S. Grabskiego były ograniczone. Od końca września 1945 r. nadzorował on prace Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz całokształt spraw związanych z zagadnieniami repatriacji, osadnictwa oraz narodowościowo-wyznaniowymi; jednocześnie miał czuwać nad funkcjonowaniem odpowiednich komisji poselskich<sup>72</sup>.

Główne w owym czasie dziedziny życia publicznego, jak działalność organów bezpieczeństwa, Ministerstwa Skarbu, MON, Ministerstwa Administracji Publicznej, Aprowizacji i Handlu, MSZ, Ministerstwa Sprawiedliwości, a później Ministerstwa Ziem Odzyskanych, znalazły się pod kontrolą członków Prezydium z ramienia PPR bądź stronnictw z nią związanych.

Ponadto S. Grabski został oddelegowany do osobistego nadzorowania przebiegu repatriacji ze Lwowa, co było zresztą zgodne z jego zainteresowaniami. Często wyjazdy wpłynęły jednak negatywnie na obecność tego wybitnego działacza politycznego podczas posiedzeń Prezydium KRN. Brutalizacja życia politycznego, wywołana działaniami funkcjonariuszy PPR, spowodowała, iż początkowo pozytywna ocena S. Grabskiego dotycząca kierunku przemian politycznych i społeczno-gospodarczych stawała się coraz bardziej pesymistyczna<sup>73</sup>. Duży wpływ na nią wywarło również poczucie osamotnienia, jakiego doznawał, biorąc udział w pracach Prezydium KRN. Konsekwencją takiego stanu rzeczy było jego powolne odsuwanie

<sup>71</sup> AAN, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 17 VII 1945 r.

<sup>72</sup> Ibidem, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 25 IX 1945 r.

<sup>73</sup> Zob.: S. Kirkor, *Listy Stanisława Grabskiego 1941–1949*, „Zeszyty Historyczne” 1971, z. 17, s. 73.

się od czynnego życia politycznego; w 1946 r. objął Katedrę Ustrojów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, którą kierował aż do śmierci w maju 1949 r.

W. Witos nie zareagował natomiast na wiadomość o dokooptowaniu go do Prezydium KRN. Podczas jego posiedzenia, 10 VIII 1945 r., R. Zambrowski, referując stanowisko komisji międzypartyjnej w sprawie uczestnictwa legendarnego chłopskiego przywódcy w pracach Prezydium KRN, podkreślił, iż komisja zgodnie uznała, że zajmuje on pozycję wyczekującą i stara się zachować rezerwę; przytoczył także opinię W. Kiernika, który za główną przyczynę nieobecności W. Witosy uznał jego chorobę<sup>74</sup>. Informacje W. Kiernika były dokładniejsze. 15 VIII 1945 r. W. Witos rozpoczął leczenie w krakowskim szpitalu oo. bonifratrów, licząc, iż kuracja zakończy się szybko. Nadal żywo interesował się biegiem spraw politycznych, o których dyskutował z odwiedzającymi go w szpitalu przedstawicielami USA, Wielkiej Brytanii, arcybiskupem A. Sapiehą, Z. Żuławskim, Stanisławem Rymarem i S. Mikołajczykiem<sup>75</sup>. Za pośrednictwem tego ostatniego przekazał również informację, iż przyjmuje funkcję I zastępcy prezydenta KRN, kończy kurację i w ciągu kilkunastu dni zgłosi się celem objęcia pracy<sup>76</sup>. Niestety, w drugiej połowie października 1945 r. stan zdrowia W. Witosy znacznie się pogorszył. Zmarł 31 X 1945 r.

Po śmierci W. Witosy problem uzupełnienia składu Prezydium KRN stał się ponownie aktualny. Władze PSL uważały bowiem, iż reprezentował on niezależny ruch ludowy w związku z tym zwolnione stanowisko winien obsadzić inny przedstawiciel PSL. Wobec rezygnacji Józefa Niecki, wysuniętego pierwotnie na to stanowisko, Prezydium NKW PSL zaaprobowало kandydaturę W. Kiernika<sup>77</sup>. Została ona wysunięta przez S. Mikołajczyka podczas rozmowy delegacji PSL z B. Bierutem w grudniu 1945 r. Ustosunkowując się do wysuniętej propozycji, prezydent KRN stwierdził, iż stanowisko jego zastępcy było personalnie zastrzeżone jedynie dla W. Witosy, a wobec jego śmierci nie widzi przeciwwskazań do objęcia go przez Władysława Kowalskiego z SL, który ustąpił je W. Witosowi, a którego kandydatura została ponownie zgłoszona<sup>78</sup>. Przebieg tej rozmowy wyraźnie wskazuje, iż obóz rządzący nie myślał o rozszerzeniu politycznego spektrum Prezydium KRN. W rezultacie stanowisko I zastępcy prezydenta KRN pozostało nie obsadzone, co miało istotne znaczenie w obliczu przygotowywanych przeciwko PSL wystąpień. Przedstawiciele opozycji parlamentarnej, z racji działalności w KRN, uczestniczyli także w pracach Konwentu Seniorów, którego istnienie, podobnie jak w okresie międzywojennym, opierało się na praktyce parlamentarnej. Decydował on przede wszystkim o organizacji i obsadzie personalnej komisji poselskich oraz, wspólnie z Centralną Komisją Porozumiewawczą Stronnictw Demokratycznych, omawiał ważne sprawy polityczne, m.in. tryb pracy komisji do opracowania ordynacji wyborczej i przebieg rozmów nt. bloku wyborczego.

Po raz pierwszy posłowie opozycji wzięli udział w posiedzeniu Konwentu Seniorów 10 I 1946 r. Klub Poselski PSL reprezentowali wówczas Z. Załęski oraz E. Bertold. W imieniu SP występował członek „Zrywu” J. Domański. Zarówno to posiedzenie, jak i następne, tydzień

<sup>74</sup> AAN, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 10 VIII 1945 r.

<sup>75</sup> A. Zakrzewski, *Wincenty Witos, chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1977, s. 403.

<sup>76</sup> AAN, KRN, t. 87, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 31 VIII 1945 r.

<sup>77</sup> Protokół nr 11 z posiedzenia Prezydium NKW PSL z 14 XII 1945 r., w: *PSL 1945–1946. Dokumenty*, s. 45.

<sup>78</sup> AZHRL, PSL 1945–1949, t. 133, Notatka z rozmowy delegacji PSL z prezydentem KRN B. Bierutem przeprowadzonej w III dekadzie grudnia 1945 r., k. 92–93.

później, poświęcone było problemowi reorganizacji składu personalnego komisji poselskich. Głównym tematem dwóch następnych, 25 I i 1 II 1946 r., były sprawy związane z ustaleniem podziału miejsc w nadzwyczajnej komisji poselskiej do opracowania ordynacji wyborczej.

Wejście przedstawicieli opozycji do KRN wpłynęło również na zmiany w funkcjonowaniu komisji parlamentarnych i ożywienie atmosfery ich obrad. Na wspomnianym już posiedzeniu Konwentu Seniorów 10 I 1946 r., na wniosek posła PSL E. Bertolda, podzielono komisje na ważne i mniej ważne. Do pierwszej grupy zaliczono następujące: Administracji i Bezpieczeństwa, Komunikacyjną, Odbudowy, Organizacyjno-Samorządową, Oświatową, Prawniczą i Regulaminową, Przemysłową, Ziem Odzyskanych i Repatriacji, Rolną, Skarbowo-Budżetową, Spółdzielczości, Aprowizacji i Handlu oraz Spraw Zagranicznych. Do komisji mniej ważnych, o mniejszej liczbie członków, zaliczono z kolei pozostałe komisje stałe: Kultury i Sztuki, Morską i Handlu Zagranicznego, Pracy i Opieki Społecznej, Propagandową, Wyznaniową i Narodowościową, Zdrowia oraz Wojskową. Ustalono także klucz obsady personalnej wszystkich stałych komisji poselskich:

**Tabela 1. Klucz obsady personalnej stałych komisji poselskich KRN**

Komisje	Partie					
	PPR	PPS	SL	PSL	SD	SP
Komisja stała KRN						
Administarcji i Bezpieczeństwa	3	3	3	3	2	1
Komunikacyjna	3	3	2	2	2	2
Kultury i Sztuki	1	1	1	1	1	1
Morska i Handlu Zagranicznego	2	2	2	2	2	1
Odbudowy	3	3	2	2	2	1
Organizacyjno-Samorządowa	3	3	2	2	2	2
Oświatowa	3	3	2	2	2	2
Pracy i Opieki Społecznej	2	2	1	1	1	1
Prawnicza i Regulaminowa	3	2	2	3	2	1
Propagandowa	1	1	1	1	1	1
Przemysłowa	3	3	3	3	2	1
Ziem Odzyskanych i Repatriacji	3	3	3	2	2	2
Rolna	3	3	3	3	2	1
Skarbowo-Budżetowa	3	3	2	3	1	1
Spółdzielczości, Aprowizacji i Handlu	3	3	3	3	1	1
Spraw Zagranicznych	3	3	2	2	2	2
Wyznaniowa i Narodowościowa	1	1	1	1	1	1
Zdrowia	1	1	1	1	2	1
Wojskowa	1	1	1	1	1	1

W skład niektórych komisji mieli również wejść postowie bezpartyjni, przy czym nie określono ich liczebności<sup>79</sup>. Powyższe ustalenia nie stwarzały opozycji większych szans na przeforsowanie własnych koncepcji. Należy jednak podkreślić, iż szczególnie w pierwszym okresie po wejściu jej przedstawicieli do KRN dyskusje w komisjach miały charakter merytoryczny i pozbawione były politycznego zacietrzewienia.

Sytuacja uległa zmianie po zerwaniu oficjalnych rozmów na temat bloku wyborczego w końcu lutego 1946 r. Na drugim posiedzeniu Konwentu Seniorów z udziałem przedstawicieli opozycji, które odbyło się 17 I 1946 r., ustalono klucz przewodnictw komisji<sup>80</sup>. Zgodnie z nim PPR i PPS miały objąć przewodnictwo 4 komisji, SL — 3, PSL — 3, SD — 2 oraz SP — 2. Przewodnictwo Komisji Propagandowej KRN miała objąć jako bezpartyjna Zofia Nałkowska. Rzeczywistość odbiegła jednak od przyjętych ustaleń. Reprezentanci PSL przewodniczyli bowiem obradom jedynie 2 komisji: Spółdzielczości, Apropowizacji i Handlu (Paweł Chadaj) oraz Ziem Odzyskanych i Repatriacji (Andrzej Witos, brat Wincentego). Niezależni ludowcy nie objęli natomiast przewodnictwa Komisji Morskiej i Handlu Zagranicznego, mimo iż wysunęli kandydaturę J. Sajdaka<sup>81</sup>. Ostatecznie przewodniczącym komisji został A. Riedel z SP, zbliżony do grupy „Zrywu”<sup>82</sup>. Spośród postów grupy K. Popiela jedynie S. Bukowski przewodniczył do 10 X 1946 r. obradom Komisji Narodowościowej i Wyznaniowej. Na czele Komisji Prawniczej i Regulaminowej stanął natomiast J. Domański z frakcji Z. Felczaka. Warto także zauważyć, iż przewodnicwo Komisji Propagandowej objął zamiast Z. Nałkowskiej poseł SL Karol Kurpiewski. Oprócz przewodniczących w skład prezydiów komisji poselskich wybranych zostało jeszcze 4 działacze SP (w tym 2 współpracowników K. Popiela) oraz 4 postów PSL<sup>83</sup>. Łącznie niezależni ludowcy wydelegowali do pracy w komisjach 39 postów. W ich skład weszli również wszyscy przedstawiciele SP.

Należy przy tym podkreślić, iż postowie opozycji uczestniczyli często w pracach dwóch lub więcej komisji parlamentarnych. W przypadku reprezentantów SP przeważała zasada, iż w pracach liczniejszych komisji uczestniczyli przedstawiciele obu rywalizujących frakcji. Późniejszy przewrót w SP oraz wyeliminowanie K. Popiela i jego współpracowników zdezaktualizowały wspomnianą, nieformalną, zasadę. W pracach komisji poselskich nie uczestniczyli natomiast S. Grabski oraz Z. Żuławski.

Reorganizacja stałych komisji parlamentarnych zamknęła proces formowania i organizacji opozycji w KRN. Jej liczebność nie odzwierciedlała jednak rzeczywistych wpływów w społeczeństwie. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w stanowisku PPR, obawiającej się wykorzystania trybuny parlamentarnej do celów propagandowych oraz wpływu opozycji na kształt przygotowywanych przez KRN regulacji prawnych.

Ograniczając liczebność opozycyjnych klubów poselskich przez manipulacje i naciski, działacze PPR starali się również ustrzec przed ich ewentualną koalicją z wahającymi się grupami politycznymi w partiach współpracujących dotąd z komunistami. Chodziło tutaj przede wszystkim o postawę PPS. Dążono także do zachowania wpływów SL w KRN, którego dość duża reprezentacja parlamentarna nie pozostawała w żadnej proporcji do jego rzeczy-

<sup>79</sup> AAN, KRN, t. 81, Protokół z posiedzenia Konwentu Seniorów KRN z 10 I 1946 r.

<sup>80</sup> Ibidem, Protokół z posiedzenia Konwentu Seniorów KRN z 17 I 1946 r.

<sup>81</sup> Ibidem, t. 33, Protokół z 2 posiedzenia Komisji Morskiej i Handlu Zagranicznego KRN z 1 III 1946 r.

<sup>82</sup> Ibidem, t. 89, Protokół z posiedzenia Prezydium KRN z 20 III 1946 r.

<sup>83</sup> *Spis postów do KRN*, s. 118–144.

wistych wpływów w terenie. Władysław Gomułka zdawał sobie z tego sprawę, czego wyrazem było jego drastycznie szczere stwierdzenie w trakcie rozmowy z działaczami SL Tadeuszem Wonerem i A. Kaczołą: „SL to gówniarze, PSL — to siła”<sup>84</sup>. Ograniczenie reprezentacji parlamentarnej opozycji miało ponadto uniemożliwić jej wywarcie wpływu na kształt przyszłej ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego i wymusić akceptację koncepcji bloku wyborczego.

Mimo trudności stronnictwa opozycyjne podjęły jednak na forum KRN działania zmierzające do stworzenia podstaw demokratycznego państwa oraz realizacji, choćby częściowej, własnych koncepcji społeczno-gospodarczych, żywiąc nadzieję, iż sytuacja ulegnie zmianie po przeprowadzeniu demokratycznych wyborów parlamentarnych, o których wspomniano w komunikacie z konferencji jałtańskiej.

---

<sup>84</sup> E. Osóbka-Morawski, *Dziennik polityczny 1943–1948*, Gdańsk 1981, s. 117.